Dzieje Apostolskie

Rozdział 21

**1**. A gdy zdarzyło się nam wypłynąć, zostaliśmy od nich oddzieleni i jadąc prosto, przybyliśmy na Kos, a następnie na Rodos, i stamtąd do Patary. **2**. Potem znaleźliśmy okręt przeprawiający się do Fenicji, wsiedliśmy na niego oraz wypłynęliśmy. **3**. A kiedy pojawiliśmy się blisko Cypru, zostawiliśmy go z lewej strony, płynąc do Syrii i przybiliśmy do Tyru, bo tam okręt wyładowywał ładunek. **4**. Więc znaleźliśmy uczniów, którzy przez Ducha mówili Pawłowi, by nie wchodził do Jerozolimy oraz zamieszkaliśmy tam siedem dni. **5**. Ale kiedy się dokonało, że wypełniliśmy te dni, wyszliśmy oraz poszliśmy, a wszyscy odprowadzali nas aż poza miasto, razem z kobietami i dziećmi. Zaś na plaży zgięliśmy kolana i się pomodliliśmy. **6**. Pożegnaliśmy też jedni drugich oraz weszliśmy na okręt, a tamci wrócili do swoich. **7**. Zaś my, po przebyciu żeglugi z Tyru, przybyliśmy do Ptolemaidy, i po pozdrowieniu braci, pozostaliśmy u nich jeden dzień. **8**. A nazajutrz, gdy wyszliśmy za Pawłem, przyszliśmy do Cezarei i weszliśmy do domu Filipa ewangelisty, który był z siedmiu; więc zostaliśmy u niego. **9**. Miał on cztery córki, prorokujące panny. **10**. A kiedy pozostaliśmy więcej dni, z Judei zszedł pewien prorok, imieniem Agabus. **11**. Więc przyszedł do nas, wziął pas Pawła, związał swoje ręce i nogi, oraz powiedział: Te słowa mówi Duch Święty: Męża, którego jest ten pas, tak zwiążą Żydzi w Jerozolimie i wydadzą go w ręce poganom. **12**. A gdy to usłyszeliśmy, prosiliśmy my, lecz także i miejscowi, by on nie wchodził do Jerozolimy. **13**. Wtedy Paweł odpowiedział: Co czynicie, płacząc i łamiąc moje serce? Bowiem ja nie tylko zostanę związany, ale w Jerozolimie mam też chętnie umrzeć dla Imienia Pana Jezusa. **14**. A kiedy nie dał się on przekonać, uspokoiliśmy się, mówiąc: Niech się dzieje wola Pana. **15**. Zaś po tych dniach, spakowaliśmy się i poszliśmy do Jerozolimy. **16**. A razem z nami przyszli uczniowie z Cezarei, prowadząc pewnego Cypryjczyka, starego ucznia Mnazona, u którego mieliśmy zostać ugoszczeni. **17**. A gdy się pojawiliśmy w Jerozolimie, bracia przyjęli nas z radością. **18**. Zaś nazajutrz, Paweł wstąpił z nami do Jakóba, lecz także przybyli wszyscy starsi. **19**. Zatem ich pozdrowił oraz w jednym czasie opowiedział wszystko, co Bóg uczynił przez jego służbę wśród pogan. **20**. Kiedy to usłyszeli, oddali chwałę Panu, lecz także mu powiedzieli: Widzisz bracie, jak jest wielka, jak niezliczona ilość tych, co uwierzyli wśród Żydów ale wszyscy są zwolennikami Prawa. **21**. Zaś o tobie zostali poinformowani, że u pogan nauczasz wszystkich Żydów odstępstwa od Mojżesza, mówiąc, by nie obrzezywali dzieci oraz nie żyli według obyczajów. **22**. Zatem, co jest? Zapewne zejdzie się lud, kiedy usłyszą, że przyszedłeś. **23**. Uczyń to, co ci mówimy: Są wśród nas czterej mężowie, co mają względem siebie ślub. **24**. Tych przyjmij, oczyść się razem z nimi; ponieś koszty, aby ogolić sobie głowę a wszyscy się przekonają, że to, w czym zostali o tobie pouczeni jest niczym; ale, że przestrzegając Prawa, sam się posuwasz w szeregu. **25**. Zaś co do wierzących pogan myśmy rozstrzygnęli i ich zawiadomili, by żadnego takiego nakazu nie przestrzegali, tylko wystrzegali się ofiar dla wizerunków, krwi, uduszonego i nierządu. **26**. Wtedy Paweł przyjął tych mężów, a następnego dnia został oczyszczony i razem z nimi wszedł do Świątyni, oznajmiając wypełnienie dni oczyszczenia, aż do czasu, gdy za każdego z nich zostanie złożona ofiara. **27**. Zaś kiedy miało się wypełnić siedem dni, Żydzi z Azji zobaczyli go w Świątyni, wzburzyli cały tłum oraz narzucili na niego ręce, **28**. wołając: Mężowie Israelici, przychodźcie z pomocą! To jest człowiek, który wszystkich wszędzie naucza przeciw ludowi, Prawu oraz temu miejscu. Ale też Greków wprowadził do Świątyni oraz splugawił to święte miejsce. **29**. Gdyż wcześniej się zdarzyło, że w mieście widzieli z nim Trofima Efezjańczyka, o którym uważali, że Paweł go wprowadził do Świątyni. **30**. Lecz także zostało poruszone całe miasto i zrobiło się zbiegowisko ludu. Chwycili Pawła, wyciągnęli go na zewnątrz Świątyni oraz zaraz zamknięto drzwi. **31**. A kiedy żądali by go zabić, poszła wiadomość do tysiącznika kohorty, że została wzburzona cała Jerozolima. **32**. Ten natychmiast przyjął żołnierzy i setników i do nich zszedł; a oni jak zobaczyli tysiącznika oraz żołnierzy, przestali bić Pawła. **33**. Wtedy tysiącznik się zbliżył, chwycił go i kazał go związać dwoma łańcuchami. Pytał się także kim jest oraz co mu się zdarzyło zrobić? **34**. Ale różni różnie coś wykrzykiwali w tłumie; zaś on, z powodu zamętu, nie mógł się dowiedzieć czegoś pewnego. Więc rozkazał, aby go prowadzić do kwatery. **35**. A kiedy był przed schodami, z powodu przemocy tłumu przydarzyło się, że był on niesiony przez żołnierzy. **36**. Bowiem towarzyszyła im rzesza ludu, wołając: Zgładź go. **37**. Zaś Paweł, kiedy miał zostać wprowadzony do kwatery, mówi tysiącznikowi: Czy wolno mi coś powiedzieć do ciebie? A ten rzekł: Rozumiesz grecki? **38**. Zatem ty nie jesteś Egipcjaninem, który przed tymi dniami wzburzył i wyprowadził na pustkowie cztery tysiące mężów rozbójników? **39**. Zaś Paweł powiedział: Ja jestem człowiek żydowski, Tarsyjczyk z Cylicji, obywatel miasta nie bez znaczenia; ale proszę cię, pozwól mi coś powiedzieć do ludu. **40**. A kiedy on pozwolił, Paweł stanął na schodach i skinął ręką ludowi. Zaś gdy nastało wielkie milczenie, przemówił hebrajskim językiem, powiadając:

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012